

Wydawnictwo Literackie,  
Zamek Królewski w Warszawie  
oraz  
Polskie Towarzystwo Badań nad Wiekiem Osiemnastym

zapraszają na debatę zatytułowaną

*Koniec I Rzeczypospolitej w historiografii i literaturze. Wokół powieści Włodzimierza Boleckiego pt. Chack. Gracze. Opowieść o szulerach*

Udział wezmą:

prof. Anna Grześkowiak-Krwawicz  
prof. Zofia Zielińska  
prof. Iwona Węgrzyn  
oraz autor powieści *Chack* prof. Włodzimierz Bolecki

Prowadzenie: Jakub Moroz

Wtorek 26 marca, godz. 19.00  
Zamek Królewski w Warszawie, Pałac Pod Blachą

Więcej informacji na stronie [www.wydawnictwoliterackie.pl](http://www.wydawnictwoliterackie.pl)

### **O powieści *Chack*:**

### **Brawurowa powieść o upadku I Rzeczypospolitej, o targowicy i karcianych szulerach**

### **Literacka gra o najwyższą stawkę**

Kim był Chack? Nie sposób odnaleźć go na kartach historycznych opracowań i podręczników. Wiadomo jedynie, że Chack, czyli Ignacy Chadźkiewicz vel Chodźkiewicz, istniał naprawdę. Wiedzieli o nim nawet Mickiewicz i Słowacki, ale z biegiem lat historia zapomniała o Chacku. A była to postać nietuzinkowa – uchodził za mistrza karcianych szulerów i polskiego Casanovę. Jak wieść niosła, był agentem targowiczana, carskiej Rosji, Francji, a także ... generałem policji w Neapolu.

Włodzimierz Bolecki, znany krytyk i historyk literatury, postanowił wydobyć go z cienia i uczynić główną postacią swej powieści. Jednak w tym wielowątkowym i polifonicznym utworze bohaterów jest wielu i nic nie jest takie, jakim się wydaje...

*Chack* to powieść o ludziach uwikłanych w wielką historię, o wzniosłych hasłach i pięknych ideach, a równocześnie o towarzyszących im na każdym kroku niskich pobudkach i szkaradnych postępkach. Przez niemal każdą stronę przewija się korowód arcyciekawych postaci – są tu zwolennicy reform i Konstytucji 3 maja, ale przede wszystkim są targowiczanie, między którymi porusza się, czasem na pierwszym planie, czasem w tle, tytułowy bohater Chack.

Czy to on rozdaje karty w grze o los Polski?

Bolecki z wielką dbałością o historyczne detale, ale i z dużą dawką literackiej odwagi odtwarza epokę przemian i niepokoju, gdy w blasku dokonującej się we Francji rewolucji upadała I Rzeczpospolita. Przywołuje dokumenty, opracowania i pamiętniki, a kiedy wymaga tego powieściowa gra – nie cofa się przed literackim kamuflażem. Dzięki temu czytelnik wciągany jest w grę równie mocno, jak uwikłani są w nią powieściowi bohaterowie.

Prozatorski debiut znanego badacza literatury to wielki historyczny fresk, powieść łotrzykowska i silva rerum w jednym.